

# Batóg, Włodzimierz

---

"The secret world of American communism", Harvey Klehr, John Edward Haynes, Fridrikh Igorevich Frisov, New Haven and London 1995 : [recenzja]

---

Dzieje Najnowsze 29/1, 198-202

---

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Harvey Klehr, John Edward Haynes, Fridrikh Igorevich Frisov, *The Secret World of American Communism*, New Haven and London 1995, Yale University Press, ss. 348

Wprawdzie zjawisko komunizmu amerykańskiego uchodzi za margines życia politycznego tego kraju, ale została mu poświęcona szeroka i dobrze udokumentowana literatura (s. 17-18 i 337-339 omawianej pracy). Opiera się ona przede wszystkim na ustaleniach dokonanych na podstawie prasy, oficjalnych dokumentów partyjnych oraz jej materiałów propagandowych, pamiętników i dochodzeń prowadzonych przez różne powołane do tego celu komisje Kongresu USA, z Komisją Izby Reprezentantów do Badania Działalności Antyamerykańskiej (HUAC) na czele. Historycy zajmujący się problematyką amerykańskiej radykalnej lewicy, a także wszyscy badający historię ruchu komunistycznego w szerokich jego aspektach otrzymali teraz pracę, która ostatecznie odsłania mechanizmy funkcjonowania KP USA i jej ścisłe związki z Międzynarodówką Komunistyczną i ZSRR. O ile wykazanie, że partia pozostawała w ścisłej zależności od Moskwy i realizowała jej politykę, było dotychczas możliwe jedynie na podstawie przesłanek, metod dedukcyjnych, badań porównawczych i zeznań przed Komisjami, którym zarzucano stroniczość lub ich fałszowanie, o tyle omawiana praca niezbitnie dowodzi, że Komunistyczna Partia Stanów Zjednoczonych w swojej działalności zajmowała się również szpiegostwem na rzecz Związku Radzieckiego.

Dzielo ukazało się jako pierwszy tom zapowiadanej przez wydawnictwo serii *Annales of Communism* poświęconej przybliżeniu czytelnikowi rosyjskiemu i amerykańskiemu historii sowieckiego i międzynarodowego ruchu komunistycznego. Nowością jest fakt, że prezentowane w każdym tomie dokumenty pochodzą ze źródeł sowieckich i nie były dotąd nigdy publikowane. W tym przypadku jest ich ogółem 92, z czego 16 najważniejszych jest reprodukowanych. Wyboru dokonano z ponad 4300 jednostek, które stanowią odrębny zespół w materiałach Międzynarodówki Komunistycznej znajdujących się w Rosyjskim Centrum Przechowywania i Studiów Dokumentów Historii Najnowszej w Moskwie. Dotyczą one przede wszystkim lat 1919-1944, lecz — jak piszą Autorzy — są często niepełne, szczególnie za lata 1919-1922. W swej pracy korzystali oni zarówno z dokumentów oryginalnych (do 1940 r., kiedy to przewieziono je do Moskwy), jak i mikrofilmów. Te ostatnie zawierają dokumenty z okresu po 1940 r., gdy przerzucenie pierwopisów stało się utrudnione ze względu na działania wojenne.

We wstępnej części pracy Autorzy przedstawiają kryteria doboru dokumentów, ich znaczenie, przygotowanie edytorskie do druku oraz niezmiernie ważny wykaz najważniejszych postaci amerykańskiego ruchu komunistycznego. Całość jest opatrzona zarysem historii ruchu w postaci tablicy chronologicznej za lata 1917-1994.

Zasadnicza część dzieła ma układ chronologiczny. W pierwszym rozdziale znajdujemy niewielki szkic omawiający historię Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, jej tajne działania i krótki przegląd badań, który uwzględnia dorobek historyków traktujących KP USA jako jedną z wielu partii politycznych działających w Stanach Zjednoczonych, jak i im przeciwnych.

Rozdział drugi — *Tajemne zwyczaje. Lata dwudzieste i wczesne trzydzieste* jest poświęcony okresowi organizowania się komunistów amerykańskich i głównym jego postaciom. Po omówieniu kwestii współpracy różnych agend wywiadu i Międzynarodówki Komunistycznej Autorzy ujawniają dokumenty pokazujące wysokość i sposób finansowania komunistów amerykańskich (zarówno w rublach, jak i precjozach) początkowo przez odwiedzających ZSRR

komunistów amerykańskich (w tym Johna Reeda), a następnie Armanda Hammera i jego ojca, Juliusza, przemysłowców amerykańskich. Fotokopie prostych metod szyfrazu oraz instrukcja bezpieczeństwa dowodzą, że kadry KP USA były przygotowywane do działań o charakterze szpiegowskim. Inne dokumenty ujawniają rolę, jaką odgrywali komuniści na terenie Azji i Japonii, a także amerykańskie aspekty działalności Richarda Sorgego.

Rozdział trzeci dotyczy pierwszych lat działalności i funkcjonowania tajnego aparatu KP USA. Na jego czele stał J. Peters, postać tajemnicza i często demonizowana w propagandowych broszurach wydawanych pod auspicjami HUAC. Znany był on także jako autor *Podręcznika Organizacyjnego* partii. Kierował zakonspirowaną częścią partii w latach 1932-1938, później ustąpił, czy może został odwołany, prawdopodobnie w związku ze sprawą częściowego ujawnienia działalności partii przez Whittakera Chambersa w 1938 r., a jego miejsce zajął Rudy Baker. Trzonem tego rozdziału jest notatka Bakera z 26 stycznia 1939 r. skierowana do Georgi Dymitrowa, sekretarza generalnego Międzynarodówki Komunistycznej, zatytułowana *Uwagi na temat pracy tajnego aparatu KP USA*, prezentująca pracę podległych mu ludzi. Ujawnia ona często kwestionowaną działalność o charakterze wywiadowczym, prowadzoną przez komunistów w ścisłej konspiracji od około 1935 r., także wobec własnych członków — wiedziało o niej tylko pięć osób z najwyższego kierownictwa, lecz nie była znana nawet komisji kontroli partyjnej. W dokumencie znajdujemy wzmianki również o „wrogach”, za których uznano zwolenników wydalonego w 1929 r. z KP USA Jaya Lovestone'a oraz nowojorskich trockistach, łącznie z rodzinami poddanych ścisłej inwigilacji. Nowych współpracowników werbowano również spośród ludzi wykonujących swoje — jak to określono — „codzienne obowiązki”. Było to na tyle skuteczne, że udało się pozyskać informatorów z Agricultural Adjustment Administration, urzędu powołanego na mocy Ustawy o przystosowaniu rolnictwa z 1933 r. do kontroli cen produktów rolnych, oraz w Podkomisji Swobód Obywatelskich pracujących w ramach Komisji Edukacji i Pracy Senatu USA i Krajowego Zarządu Stosunków Pracy strzegącego praw pracowniczych.

Rozdział czwarty, *Tajny aparat rozgłębia się*, jest podsumowaniem dotyczącym kierowanej przez Rudy'ego Bakera w latach 1938-1945 tajnej części KP USA. Dokumenty tych fragmentów pracy ukazują sylwetkę Bakera, urodzonego na terenie Jugosławii w 1898 roku, studenta Szkoły Kominternu im. Lenina w Moskwie, aktywnego działacza związkowego i partyjnego w czasie sporów ideowych lat 1925-1930 zwolennika Fostera przeciw Lovestone'owi. W pierwszym okresie swej działalności Baker zdobył materiały archiwalne zwolenników wydalonego w 1929 r. Lovestone'a (on sam twierdził, że zostały skradzione), a następnie wzmocnił ideologicznie podległy mu aparat. Sposób założenia i przebieg tego przedsięwzięcia zostały przedstawione w notatce Charlesa Dirby, szefa Komisji Kontroli Partyjnej do Plenum KP USA (3 grudnia 1938 r.). Usuwanie przeciwników z szeregów partii było ewidentnym odzwierciedleniem procesów „bandy bucharinowsko-trockistowskiej” w Moskwie w latach 1935-1937. Dirba stwierdza wręcz, że „obowiązkiem każdego członka naszej partii, łącznie z sekretarzami i odpowiedzialnymi za literaturę, musi być zapoznanie się z przebiegiem procesów niemieckich szpiegów w ZSRR” (s. 132-138).

Przykładem nacisku wywieranego na osobiste życie członków partii, ale zarazem obsesji na punkcie ideologicznej poprawności jest przypadek niejakiego Herrona, organizatora partyjnego (dość wysokie stanowisko, odpowiednik sekretarza wojewódzkiego) w Buffalo. Poślubił on Irlandkę, katoliczkę, następnie członkinię partii, która okazała się „trockistką”. Herron zerwał z nią, ale odwiedzał potajemnie; w opinii towarzyszy jego postawa była „słaba”, zastanawiali się więc, czy należy usunąć Herrona z zajmowanego stanowiska za złamanie dyscypliny, czy tylko udzielić ostrej nagany z możliwością odpokutowania winy, zezwalając

jednocześnie jego żonie na powrót w szeregi KP USA. Równie interesujący był przypadek Borysa Iwanowicza Danemana, ps. „Max”, przedstawiciela młodzieżówki Kominternu w USA od połowy lat trzydziestych, który — jak pisze Baker w notatce do Dymitra Manuilskiego z 3 stycznia 1939 r. — „uległ demoralizacji, przesiaduje w swoim pokoju dzień i noc”, a nadto odmówił powrotu do ZSRR. Przyczyną załamania Maxa była niemożność wykonania zadania i zawód, jaki przez to sprawił zleceniodawcom. Wydalono go z KP USA i zerwano wszelkie kontakty, lecz w 1942 r. mieszkającym w Nowym Jorku Maxem zainteresował się wywiadowczy pion NKWD. Jego późniejsze losy nie są znane.

Wybuch wojny domowej w Hiszpanii stał się kolejnym miejscem, gdzie komuniści amerykańscy mogli zaznaczyć swoją obecność. Ogółem walczyło ich około 3300 w trzech batalionach (Waszyngtona, Lincolna i Mackenzie-Papineau), w baterii artylerii im. Johna Browna i różnych jednostkach medycznych. Nie prowadzono jednak żadnych rejestrów przynależności partyjnej, dlatego jedynie szacunkowo można ustalić procentowy udział komunistów w tych jednostkach — wynosił on w granicach 70-80%. Duża część żołnierzy XV Brygady, w której składzie walczyli Amerykanie (58 batalion), Brytyjczycy (57 batalion), Kanadyjczycy (60 batalion) i Hiszpanie (59 batalion) zdezerterowała — ogółem 96 osób z listy 226 „podejrzanych i dezertersów XV Brygady”. Do kompanii karnej wcielono 21 ochotników, z czego 7 podejmowało próbę ucieczki co najmniej raz. Z różnych batalionów XV Brygady jako podejrzanych sklasyfikowano 250 żołnierzy — w tym przeważali „pijacy” (22), defetyści i zdemoralizowani, moralnie słabi, niedyscyplinowani, tchórze, panikarze, niesubordynowani i dezertery. Jednego z żołnierzy podejrzewano o szpiegostwo, inny natomiast był „niepiśmienny i nienormalny psychicznie”. Znaleźli się także trockiści, symulant („twierdzi, że jest wariatem”) oraz „niezbyt dobry” komisarz batalionu. Do kompanii karnej skierowano ponadto 15 osób, aresztowano 16. Dane te dają obraz XV Brygady jako zbiorowiska ludzi może ideowych, ale przypadkowych i zupełnie nie przygotowanych do trudów pola walki. Świadczą o tym także liczne wśród nich przypadki alkoholizmu i dezercji. Stopnie wojskowe wskazują, że zjawisko to dotyczyło przede wszystkim żołnierzy i podoficerów, a nie kadry oficerskiej.

Stosunkowo krótki rozdział piąty (*Inna twarz tajnego świata*) przedstawia własnoręcznie napisaną ofertę współpracy, którą w sierpniu 1936 r. złożyła znana w Południowej Karolinie malarka, Ann Cadwallader Coles, zgłaszając się na ochotnika do prowadzenia działalności szpiegowskiej na rzecz KP USA. Ciekawsze są natomiast sugestie skierowane przez wysokie w hierarchii partyjnej postaci Pata Toohey'a i Nata Rossa, przedstawicieli USA w Kominternie, w sprawie zmian w treści i programie audycji radia moskiewskiego na teren USA w sierpniu 1939 r. W centrali Radia Moskwa zatrudniono również rodowitego Amerykanina, absolwenta Hunter College w Nowym Jorku, Wiliama Burroughsa. Przebywał on w ZSRR od 1937 do 1945 r., zmarł tuż po powrocie, po dwukrotnej odmowie wyjazdu. Korespondencję w jego sprawie przedstawiają dokumenty kursujące pomiędzy Dymitrowem i kierownictwem KP USA.

Długi rozdział szósty, *Amerykańska partia komunistyczna, tajny aparat i NKWD*, traktuje o roli i zadaniach KP USA w okresie jej największego znaczenia na politycznej arenie Ameryki. Prezentowane dokumenty poświadczają próby nawiązania kontaktu radiowego z Moskwą (maj 1942), rozliczenie finansowe i uwagi dotyczące pracy wywiadowczej i propagandowej, m.in. w Indiach, Algierii, Nowej Zelandii i Australii, prób pozyskania obywateli amerykańskich pochodzenia japońskiego oraz uzyskania informacji na temat badań jądrowych w ośrodku w Los Alamos. Nadzór nad nimi sprawował trzeci sekretarz ambasady sowieckiej w Moskwie, Wasilij Zubilin. W działalności szpiegowskiej brali także udział Amerykanie, np. dawny ochotnik z Hiszpanii, członek KP USA od 1935 r., Morris Cohen. Z jego formularza

osobowego cytowanego w całości Autorzy zwracają uwagę na dwa istotne fragmenty: „po zakończeniu wojny chciałbym pracować na polu związkowym” i „jeżeli sytuacja wymagać będzie walki na froncie podobnym do hiszpańskiego, podejmę ją”. Dalsza część rozdziału jest poświęcona związkom tych i innych osób z Juliuszem i Ethel Rosenbergami, skazanymi za szpiegostwo atomowe w 1953 r. na karę śmierci. W świetle nowych materiałów ich długo kwestionowana wina i werdykt sądu nie pozostawiają żadnych wątpliwości. Powiązania z NKWD miał także Earl Browder, przywódca KP USA przez swoją siostrę Margaret i żonę Raisę Borisowną Ługanowską, być może urodzoną w Mariampolu na Suwalszczyźnie (nazwa miejscowości jej urodzenia jest nieczytelna i poprawiana ręcznie). Inne dokumenty ukazują próby wpływu Browdera na działania prezydenta Roosevelta.

Komunistycznemu podziemi w czasie II światowej poświęcono rozdział siódmy. Wynika z niego, że szpiegostwem zajmował się również następca Browdera na stanowisku sekretarza generalnego KP USA od 1945 r., Eugene Dennis, faktycznie Francis X. Waldron. Po przeszkoleniu w Moskwie jako Tim Ryan w latach 1930-1935 wrócił do USA już jako Eugene Dennis, przedstawiciel Kominternu na Amerykę. W 1942 r., przez związanego z KP USA Milтона Wolffa, Browderowi udało się umieścić swoich agentów w nowo formowanej agencji wywiadowczej, Biurze Studiów Strategicznych (OSS), prekursorce Centralnej Agencji Wywiadowczej. Byli to dawni żołnierze z amerykańskich batalionów z czasów wojny hiszpańskiej, których kontakty w Europie i znajomość języków zamierzał wykorzystać szef OSS, William Donovan. O działaniach tych na bieżąco informowano Dymitrowa. Dzięki Janet Weaver, korespondentce agencji Intercontinental News, wiedział on również o sytuacji w ambasadzie amerykańskiej w Moskwie. Weaver (w USA znana jako Janet Ross) była bowiem żoną Nata Rossa, aktywisty partyjnego ze stanów Minnesota, Dakota Północna i Południowa. Jako Amerykanka miała wstęp na zastrzeżone przyjęcia dyplomatyczne, konferencje itp. Jej meldunki odnoszą się do okresu sierpień 1942 — czerwiec 1943.

Współdziałanie radzieckiego wywiadu i amerykańskich komunistów w latach 1942-1945 omawia rozdział ósmy. Chodzi tu m.in. o działalność szpiegów sowieckich w Departamencie Sprawiedliwości (Judith Coplon), próby werbunku dawnych żołnierzy z wojny hiszpańskiej, dyskutowaną do niedawna wiarygodność Elizabeth Bentley, która w sierpniu 1945 r. ujawniła ponad czterdzieści nazwisk współpracowników KP USA zatrudnionych w agendach rządowych. Jej informacji nie potwierdzały jednak żadne dokumenty ani zeznania obciążonych przez nią osób, dlatego przez długi czas były one w nauce kwestionowane, podobnie zresztą jak informacje Whittakera Chambersa, znanego jako oskarżyciel Algiera Hissa. Obecnie wiadomo już, że zarówno wiadomości Chambersa, jak i Bentley były prawdziwe, choć niewiarygodne, i uzupełniały się wzajemnie.

Kończący pracę rozdział dziewiąty jest próbą komentarza i podsumowania zebranego materiału.

Obraz komunizmu amerykańskiego, jaki rysuje się na podstawie pracy Klehra, Haynea i Frisova, nie może być jednak zdominowany przez jednostronną wizję partii jako organizacji szpiegowskiej. Nie ulega jednak wątpliwości, że jej kierownicze gremia wiedziały, jaki rodzaj działalności uprawiają i miały tego świadomość. Dzieło wolne jest od jednostronności — wzorowo opracowany aparat naukowy jest obiektywny i uwzględnia prace przeciwników oraz zwolenników KP USA. Spis literatury obejmuje wszystkie ważniejsze pozycje na ten temat, szczególnie przypisy rozszerzające wykorzystują niezwykle trudne do przebrnięcia materiały Komisji Senatu i Izby Reprezentantów zajmujących się badaniem działalności antyamerykańskiej. Praca jest przejrzysta, dobór dokumentów wydaje się trafny w odniesieniu do przyjętych założeń i periodyzacji historii Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych. Nie brakuje

również oceny działalności senatora Joe McCarthy'ego, który — jak zdają się sugerować Autorzy — miał sporo racji w swych poglądach, lecz atakował niewłaściwych ludzi. Wydaje się jednak, że zebrane dokumenty można było uzupełnić o choćby przykładowe archiwalia traktujące o roli komunistów w szeroko pojętej legalnej działalności politycznej, np. w ruchu antywojennym w końcu lat trzydziestych i na początku czterdziestych. Ich roli w ruchu robotniczym, działalności wśród ludności kolorowej, wpływowi na kręgi intelektualne, działalności propagandowej będą poświęcone następne tomy zapowiadanej serii, zapewne równie interesujące.

Włodzimierz Batóg

Winfried Schulze [wyd.]: *Historia społeczna, historia codzienności, mikrohistoria*. Przełożył Andrzej Kopacki, Warszawa 1996 Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie, Oficyna Wydawnicza Volumen, ss. 122. Seria Clio w Niemczech, t. 1.

Seria ta ma prezentować w Polsce osiągnięcia niemieckiej historiografii, podczas gdy równoległa seria *Clio in Polen* będzie uprzystępniać polską historiografią w Niemczech. Pierwsza pozycja serii *Clio w Niemczech* wprowadza polskich czytelników w meritum od dawna trwającej wśród historyków niemieckich dyskusji metodologicznej. Ponieważ zainteresowanie dla ogólniejszych problemów nauki historycznej i znajomość literatury jest u nas już tradycyjnie słaba, dobrze się stało, że wybrano na początek ten właśnie zbiór tekstów zdolny zainteresować każdego. Jest to zapis dyskusji panelowej na ogólnoniemieckim zjeździe historyków w 1992 r. w Hamburgu, odbytej pod przewodnictwem Winfrieda Schulzego (Monachium), wydawcy tomiku, opublikowanego w oryginale niemieckim w 1994 r.

Historycy polscy do niedawna słabo zdawali sobie sprawę ze znaczenia kontrowersji w łonie nauki historycznej, bynajmniej i nie przede wszystkim niemieckiej. Nawet gdy niżej podpisany przysłuchiwał się obradom zjazdu historyków niemieckich (*Historikertag*) w Berlinie w 1984 r., dziś uważanego za punkt wyjścia konfliktu, kontrowersje te nie wydawały mu się wówczas kwestią tak istotną, jak wynika to z omawianego zbioru. Dziś jednak widzimy te kontrowersje szerzej, na tle kryzysu metodologicznego w naukach społecznych w skali światowej. Od końca lat siedemdziesiątych narasta opozycja wobec przyjętego na Zachodzie po II wojnie światowej modelu historiografii, opartej na racjonalizmie, obiektywizmie (w znaczeniu prymatu faktów, które można „obiektywnie” stwierdzić, nad indywidualnym obrazem świata), optymizmie poznawczym i realizmie epistemologicznym. Problem ten dotyczy całej historiografii, lecz ogniskuje się przede wszystkim w obrębie historii społecznej. Bunt przeciw racjonalistycznie i strukturalnie zorientowanej historii społecznej wiąże się z ogólną krytyką racjonalistycznej metodologii nauk społecznych (określaną jako postmodernizm). Dyskusja zanotowana w omawianej książce stanowi ilustrację tych kontrowersji, a zarazem ważny dokument sporu metodologicznego w Niemczech.

Spór ten rozgrywa się na wielu polach i tylko niektóre zostały tu uwzględnione. Wydawca, W. Schulze, przedstawia spór starszego pokolenia, reprezentującego historię strukturalną z młodszym, uprawiającym mikrohistorię i historię codzienności. Różnice metrykalne nie są tu znaczne, lecz w istocie rzecz sprowadza się do konfliktu między „młodymi” krytykami a historią społeczną reprezentowaną przez *szkołę z Bielefeld* z J. Kocką i H.-U. Wehlerem. Niedawno szkoła ta uważana była za nowatorską i atakowała tradycyjny niemiecki historyzm oraz historiografię równie tradycyjnie w Niemczech nastawioną głównie na państwo i jego